

# „NIE WALCZYMY PIĘŚCIĄ, ALE IDEA”

## POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE NA RZESZOWSZCZYZNIE WOBEC REPRESJI KOMUNISTYCZNYCH W LATACH 1945–1949

Po zakończeniu II wojny światowej próbę ratowania resztek polskiej demokracji podjęła jedyna legalna – z perspektywy sowieckiej – opozycja polityczna, jaką stanowił ruch ludowy zorganizowany wokół Polskiego Stronnictwa Ludowego pod przywództwem Stanisława Mikołajczyka. Próba ta nie mogła się powieść, ponieważ w standardach komunistycznych „demokracja” oznaczała w rzeczywistości dyktat jednej partii.

Historia rozpracowania i likwidacji PSL przez pozostający pod kontrolą komunistów Urząd Bezpieczeństwa pozostaje świadectwem represji i manipulacji politycznych o trudnej do wyobrażenia skali. Przypieczętowaniem tych działań były fałszerstwa wyników referendum „ludowego” w 1946 r. i wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. oraz utworzenie w 1949 r. Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

### Ruch ludowy przed powstaniem PSL

Działacze Polskiej Partii Robotniczej, świadomi znaczenia Stronnictwa Ludowego „Roch”<sup>1</sup> w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego, już w 1943 r. podjęli „próbę rozmów z przedstawicielami ludowych władz konspiracyjnych celem nawiązania współpracy”<sup>2</sup>. Ponieważ wyniki tych rozmów nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, z inicjatywy PPR, która dążyła do rozbicia ruchu ludowego, powołano w 1944 r. SL „Wola Ludu”, a po wyzwoleniu Lubelszczyzny – tzw. SL „lubelskie”. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na Rzeszowszczyznę w lipcu i sierpniu 1944 r., rozpoczął się kolejny etap tych działań. Działacze SL „Wola Ludu”<sup>3</sup> aktywnie włączyli się w organizowanie lokalnej administracji i życia społecznego, jeszcze zanim doszło do stopniowego ujawniania się silnych na tym terenie ludowców, którzy działali w strukturach podziemnych i nie zamierzali podporządkowywać się popieranym przez PPR działaczom. Andrzej Daszkiewicz tak to opisuje: „Dla przykładu można podać, że w pierwszym składzie Powiatowej Rady Narodowej (PRN) w Nisku mieli oni 9 przedstawicieli, a PPR 2, PPS 3 i tzw. demokraci 5. W Mielcu dysponowali 50 proc. mandatów w podobnej radzie. W pierwszym składzie dębickiej PRN było tylko 5 ludowców i 4 przedstawiciele inteligencji, w Łańcucie SL miało 23 swych radnych, PPR 5, PPS 2, 4 było bezpartyjnych. Przewagę w ra-

<sup>1</sup> Zbrojnym ramieniem SL „Roch” były Bataliony Chłopskie, druga po Armii Krajowej siła zbrojna Podziemnego Państwa Polskiego. „W czynnej walce z okupantem uczestniczyło ponad 157 tysięcy żołnierzy BCH; 70 oddziałów partyzanckich i około 400 Oddziałów Specjalnych BCH przeprowadziło kilkaset tysięcy akcji, w tym 830 bitew i potyczek. W walce z Niemcami zginęło ponad 10 tysięcy działaczy ludowych i żołnierzy BCH”. J. Gmitruk, *Z myślą o ludowej i niepodległej*, [w:] *Ruch ludowy w Małopolsce*, red. J. Gmitruk, D. Pasiak, Warszawa 1997, s. 6.

<sup>2</sup> B. Dereń, *Polskie Stronnictwo Ludowe w Krakowskiem 1945–1947*, Warszawa 1998, s. 20.

<sup>3</sup> Por. M. Szpytma, *Próby dezintegracji ruchu ludowego w Polsce południowej na przykładzie Małopolskiej Grupy „Jedność Ludowa” (1946–1947)*, [w:] *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1944–1956)*, red. J. Gmitruk, Z. Nawrocki, Warszawa 2003, s. 115.

dach powiatowych mieli ludowcy w Przeworsku, Lubaczowie itd. Na przełomie 1944 i 1945 r. w składzie powiatowych rad narodowych (bez gorlickiej, jasielskiej i rzeszowskiej) było 210 przedstawicieli SL, 100 PPR, 80 PPS, 33 SD i 73 bezpartyjnych<sup>74</sup>. Niezmiernie ważne jest również to, że działacze ci „po powstaniu Polskiego Stronnictwa Ludowego w olbrzymiej większości weszli w jego skład”<sup>75</sup>.

Należy pamiętać, że niezależnie od wspomnianych działań, które mogły stwarzać pozory demokracji, architekci politycznych przemian w Polsce praktycznie wprowadzali w życie doktrynę, zgodnie z którą Polska miała stać się jednym z państw satelickich Związku Sowieckiego. Ponieważ możliwości różnych grup o proweniencji komunistycznej na terenie Polski nie były zbyt duże, faktycznie „głównym oparciem dla działań administracyjnych władz komunistycznych w Polsce były formacje radzieckich służb specjalnych”<sup>76</sup>. Po przekształceniu PKWN w Rząd Tymczasowy, przystąpiono do reformy rolnej, rozbudowy struktur PPR, wzmocnienia aparatu UBP oraz tworzenia siatki informatorów i agentów<sup>7</sup>. Za najważniejsze uznano rozbitcie struktur Polskiego Państwa Podziemnego.

W zupełnie inny sposób, ale też bardzo szybko, swoje struktury odbudowywali ludowcy. Były to działania oddolne, podejmowane – z jednej strony – ze świadomością intencji kierownictwa PPR i bezpieki, z drugiej zaś – odwołujące się do mechanizmów obowiązujących w systemach demokratycznych. W raporcie z początku marca 1945 r. por. Longin Kolarz, kierownik WUBP w Rzeszowie, omawiając sytuację polityczną w podległym mu rejonie, stwierdził, że w pow. przeworskim „wies postępuje po linii pobudzającej ją do życia działalności politycznej przez Wiciowców i Ludowców”<sup>78</sup>. Uważał też, że w pow. rzeszowskim „najsilniejszą organizacją demokratyczną jest Str[onnictwo] Lud[owe], a to ze względu na przewagę ludności rolniczej”<sup>9</sup>, a w pow. krośnieńskim: „Stronnictwo Ludowe tak jak inne organizacje rozwija się bardzo silnie”<sup>10</sup>.

Znamienny jest także raport por. Kolarza z 31 marca 1945 r., w którym stwierdza: „Partie demokratyczne rozwijają się w dalszym ciągu. Ostatnio dało się zauważyć, iż w niektórych partiach demokratycznych pojawia się coraz to więcej czynników reakcyjnych, pchających

<sup>4</sup> A. Daszkiewicz, *Polskie Stronnictwo Ludowe na Rzeszowszczyźnie 1945–1947. Lata walki*, Rzeszów 1993, s. 5.

<sup>5</sup> *Ibidem*.

<sup>6</sup> S. Dąbrowski, *Polska i Polacy wobec radziecko-komunistycznego zagrożenia (1943–1945)*, [w:] *PSL w realiach społeczno-politycznych Dolnego Śląska drugiej połowy lat czterdziestych XX w.*, oprac. J. Syrnyk, Wrocław 2008, s. 12. Sowieccy komendanci, podporządkowanych NKWD komend wojennych, dysponując nieograniczoną władzą, realizowali w praktyce zamierzenia polityczne Moskwy. Por. B. Dereń, *op.cit.*, s. 9–12.

<sup>7</sup> Skalę działań związanych z rozrostem aparatu bezpieczeństwa na Rzeszowszczyźnie obrazuje m.in. raport kierownika WUBP w Rzeszowie do gen. Stanisława Radkiewicza – kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie z 27 XII 1944 r. Por. AIPN Rz 04/34, Raport sytuacyjny kierownika WUBP w Rzeszowie do kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie za okres od 10 XII do 27 XII 1944 r., k. 27–35. Raport kierownika WUBP w Rzeszowie z 25 II 1945 r. wspomina, że na terenie woj. rzeszowskiego UBP pozyskał 212 agentów i 441 informatorów. Por. AIPN Rz 04/34, Raport sytuacyjny kierownika WUBP w Rzeszowie do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie, k. 72.

<sup>8</sup> AIPN Rz 04/34, Raport sytuacyjny kierownika WUBP w Rzeszowie do MBP w Lublinie za okres od 19 II do 1 III 1945 r., Rzeszów, 1 III 1945 r., k. 76.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> *Ibidem*, k. 77.

się na znaczniejsze stanowiska<sup>11</sup>. Kolejny raport kierownika WUBP w Rzeszowie sygnalizuje: „Praca Str[onnictwa] Lud[owego] nie idzie wytyczną po linii obecnego Rządu. Zaobserwowano nawet, że poszczególni członkowie Str[onnictwa] Lud[owego] są przychylnie nastawieni do Rządu emigracyjnego w Londynie i rozgłaszają fałszywą propagandę w stosunku do PPR-u<sup>12</sup>”.

Na Rzeszowszczyźnie stopień poparcia dla ludowców był wielokrotnie wyższy niż dla PPR. Zestawienie danych znajduje się m.in. w raporcie kierownika WUBP w Rzeszowie z 10 maja 1945 r. Kołarz donosił, że na terenie pow. rzeszowskiego, gdzie SL miało kilka tysięcy członków, „Str[onnictwo] Lud[owe] cieszy się może największą sympatią znacznej części ludności wiejskiej. PPR jest liczebnie słabszą organizacją, ale wpływ jej jest dość silny<sup>13</sup>”. Pisał również, że na terenie pow. kolbuszowskiego „[...] wieś skupia się w Stronnictwie Ludowym w 30 kołach z ilością członków około 3000. Liczba ta powoli, lecz stale wzrasta. Młodzież wiejska przeważnie jest skupiona w organizacji młodzieżowej »Wici« w 15 kołach z ilością członków ponad 350 z powiatowym zarządem w Kolbuszowej<sup>14</sup>”. Natomiast w pow. krośnieńskim na 440 członków PPR i 1880 członków PPS, przypadało 11 630 członków SL. Najsilniejsze koła SL zostały zorganizowane we Frysztaku, Lubli, Korczynie, Miejscu Piastowym i w Gliniku. Podobne proporcje przynależności do organizacji partyjnych zaobserwowano w pow. łańcuckim, gdzie PPR liczyła 320 członków, podczas gdy SL – 10 tys.

Analiza kolejnych raportów kierownictwa WUBP w Rzeszowie pozwala na wyciągnięcie wniosku, że wśród ludowców następowało coraz wyraźniejsze przesunięcie sympatii w stronę frakcji, która w niedalekiej przyszłości miała utworzyć PSL. Czytamy więc w kolejnym raporcie sytuacyjnym kierownika WUBP w Rzeszowie do MBP, że „[...] Stronnictwo Ludowe jest zainteresowane ostatnimi wypadkami. Zainteresowanie przedstawicieli Str[onnictwa] Ludowego określa się w dużej mierze do przedstawicieli ruchu ludowego Mikołajczyka, pokładają oni w nim dużo nadziei i obiecują przystąpić do pracy. Samopomoc Chłopska w rozwoju w całej pełni. Stan gospodarczy i stan aprowizacyjny pogorszył się o 25 proc. Nastrój ludności mocno podniecony, a przyczyniła się do tego wiadomość o wejściu do rządu RP demokratów z obozu reakcjonistów<sup>15</sup>”. Natomiast w raporcie dekadowym z 28 lipca 1945 r. kierownik WUBP w Rzeszowie, mjr Władysław Sobczyński, zauważa: „Stronnictwo Ludowe rozbudowuje się



Stanisław Mikołajczyk po powrocie do Polski na lotnisku Okęcie, 27 czerwca 1945 r.

<sup>11</sup> AIPN Rz 04/34, Raport sytuacyjny kierownika WUBP w Rzeszowie do MBP w Lublinie za okres od 20 III do 31 III 1945 r., Rzeszów, 31 III 1945 r., k. 103.

<sup>12</sup> AIPN Rz 04/34, Raport sytuacyjny kierownika WUBP w Rzeszowie do MBP w Warszawie za okres od 20 IV do 29 IV 1945 r., Rzeszów, 29 IV 1945 r., k. 127.

<sup>13</sup> AIPN Rz 04/34, Raport sytuacyjny kierownika WUBP w Rzeszowie do MBP w Warszawie za okres od 30 IV do 10 V 1945 r., Rzeszów, 10 V 1945 r., k. 136.

<sup>14</sup> *Ibidem*, k. 137.

<sup>15</sup> AIPN Rz 04/34, Raport sytuacyjny kierownika WUBP w Rzeszowie do MBP w Warszawie za okres od 20 VI do 29 VI 1945 r., Rzeszów, 29 VI 1945 r., k. 181.

na szeroką skalę, z dnia na dzień powiększa liczebność swych członków, rozrost i zakres działalności Stronnictwa Ludowego przybiera coraz szersze horyzonty”<sup>16</sup>.

### Ruch ludowy po utworzeniu PSL

Ostateczna polaryzacja wśród ludowców nastąpiła w połowie 1945 r., ponieważ zwolennicy SL „Wola Ludu” i SL „lubelskie” nie potrafili porozumieć się z członkami SL „Roch”, którzy skonsolidowali się wokół Wincentego Witosa i Stanisława Mikołajczyka. W rezultacie, 22 sierpnia 1945 r. istniejące już faktycznie ugrupowanie przyjęło nazwę Polskie Stronnictwo Ludowe i stało się jedynym legalnym reprezentantem autentycznych ludowców i całego obozu niepodległościowego. „W dniach 11–12 lipca [1945 r.] członkowie przedwojennego NKW i wojennego CKRL »Roch« zebrałi się w Krakowie, gdzie postanowiono zalegalizować swoją działalność pod nazwą »Polskie Stronnictwo Ludowe« (PSL) oraz ukonstytuowano Naczelny Komitet Wykonawczy »tego stronnictwa do czasu zwołania Kongresu«. W skład Prezydium NKW PSL weszli: Wincenty Witos – prezes, Stanisław Mikołajczyk – I wiceprezes, Józef Niecko – II wiceprezes, Władysław Kiernik – III wiceprezes, Stanisław Wójcik – I sekretarz naczelny, Jan Witaszek – II sekretarz naczelny, Wincenty Bryja – skarbnik. Członkami NKW zostali: Jan Balcerzak, Kazimierz Banach, Anna Chorążyna, Paweł Mierzwa i Władysław Witek”<sup>17</sup>. Natomiast w skład Zarządu Okręgowego PSL w Krakowie, który powołano we wrześniu 1945 r., z woj. rzeszowskiego weszli: Władysław Kojder, Franciszek Korga i Wincenty Koń.

Do 1947 r. na terenie woj. rzeszowskiego, obejmującego siedemnaście powiatów, utworzono szesnaście zarządów powiatowych PSL. Taki zarząd nie powstał jedynie w pow. leskim<sup>18</sup>. Społeczeństwo wspierało ludowców z wielką determinacją, czego świadectwem pozostają liczne zjazdy ludowców, na których władzę przejmowali zwolennicy Witosa i Mikołaj-



Wincenty Witos na zjeździe PSL w Krakowie w 1945 r.

czyka<sup>19</sup>. W raporcie specjalnym por. Józefa Pieczenia, kierownika Sekcji III WUBP w Rzeszowie, znajdują się następujące stwierdzenia: „W ubiegłą niedzielę, tj. 19 VIII [19]45 r., odbyły się zjazdy powiatowe w Jarosławiu, Łańcucie, Nisku i Tarnobrzegu w obecności delegatów okręgu SL w każdym powiecie. Charakterystycznym zjazdem był zjazd w Jarosławiu, na którym delegatem okręgu był mgr Jagusztyn, który w swoim wystąpieniu powiedział oficjalnie »zjazdy, które się teraz odbywają, jak i ten zjazd są pierwszymi zjazdami statutowymi«, następnie charakteryzując całokształt ruchu ludowego podzielił okres istnienia jego na trzy etapy:

<sup>16</sup> AIPN Rz 04/34, Raport dekadowy kierownika WUBP w Rzeszowie do MBP w Warszawie za okres od 17 VII do 27 VII 1945 r., Rzeszów, 28 VII 1945 r., k. 197.

<sup>17</sup> R. Buczek, *Na przełomie dziejów. Polskie Stronnictwo Ludowe w latach 1945–1947*, Wrocław 1989, s. 115.

<sup>18</sup> AIPN Rz 055/52, t. 48, Raport specjalny naczelnika Wydziału V WUBP w Rzeszowie do dyrektora Departamentu V MBP, Rzeszów, 9 XI 1947 r., k. 98.

<sup>19</sup> Por. A. Daszkiewicz, *op.cit.*, s. 13.

1. przed wojną, 2. w czasie okupacji, 3. (jak się wyraził) w okresie przejściowym. Podkreślił on, że obecnie Str[onnictwo] Lud[owe] jako jedna z największych partii w Polsce powinna zdać sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka ciąży nad nią, jako największym i najważniejszym czynnikiem współzrządzającym w Polsce<sup>20</sup>.

Ustalenie składu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej 21 czerwca 1945 r., wbrew logice, zintensyfikowało rozpracowywanie i kontrolę legalnej opozycji, jaką tworzyli ludowcy. W cytowanym już raporcie specjalnym por. Pieczeń donosił swoim przełożonym: „Po rozesłaniu instrukcji organizacyjnej nr 1 przez nowo utworzony okręg Str[onnictwa] Lud[owego] w Krakowie, która to wyraża zamierzenia odłamu Witosowego, który przystąpił do współpracy, w Str[onnictwie] Lud[owym] zaczęły się tworzyć w terenie dwa ścierające się między sobą odłamy, a to: jeden – ci, którzy przystąpili do współpracy w Str[onnictwie] Lud[owym] po legalizacji PKWN, z drugim – którzy byli orientacji londyńskiej<sup>21</sup>. Do jesieni 1945 r. peeselowcy zdominowali dotychczasowe struktury ruchu ludowego. Szybkość, z jaką nastąpił ten proces, porażała działaczy PPR. Sytuacji w ruchu ludowym poświęcono część plenum KC PPR, które obradowało od 11 do 12 lipca 1945 r. Jednym z jego uczestników był Stanisław Chanysz, I sekretarz KW PPR w Rzeszowie. „On też 14 lipca, na posiedzeniu egzekutywy tego Komitetu, w oparciu o ustalenia plenum mówił m.in. o potrzebie udzielenia pomocy »lewicowym« ludowcom. Sugerował, by »wszystkich tych, którzy będą występować ostro, w konsekwencji należy usunąć – opierając się na ścisłej kontroli ich działania z żądaniem usunięcia tychże ze stanowisk na konferencji międzypartyjnej lub przez agitację wśród chłopów nie dopuszczać do wyboru ich«<sup>22</sup>. Wspomniany Komitet Wojewódzki wyraził także „zdziwienie »łatwością«, z jaką średni aktyw SL przeszedł do PSL oraz biernością i słabą »orientacją« dołów tego pierwszego stronnictwa<sup>23</sup>.

W tych niekorzystnych dla PPR okolicznościach oczekiwano od kierownictwa WUBP w Rzeszowie skutecznych przedsięwzięć. Sprawozdanie dekadowe szefa Wydziału V WUBP w Rzeszowie z 10 października 1945 r. wydaje się wskazywać, że polecenie to było z powodzeniem realizowane: „Ogólna sytuacja w PSL przedstawia się ostatnio o wiele pasywniej w działalności niż dotychczas wskutek powzięcia przez nas jak najostrzejszego kursu. Jak już zaznaczyłem w poprzednim sprawozdaniu, akcja werbunkowa zmalała prawie całkowicie, gdyż doły wyczekują powstałego rozłamu<sup>24</sup>. Sukcesy UB były jednak połowiczne. W pochodzącym z grudnia 1945 r. kolejnym sprawozdaniu dekadowym możemy bowiem przeczytać: „[SL] nie odniosło w tej dekadzie żadnego sukcesu politycznego – przeciwnie, w wygrywaniu przewagi na terenie powiatu gorlickiego poniosło porażkę na skutek silniejszej agitacji



Fot. Archiwum Państwowe w Rzeszowie

Władysław Kojder

<sup>20</sup> AIPN Rz 04/82, Raport specjalny kierownika III Sekcji WUBP w Rzeszowie do MBP, Rzeszów, 23 VIII 1945 r., k. 48–49.

<sup>21</sup> *Ibidem*, k. 48.

<sup>22</sup> A. Daszkiewicz, *op.cit.*, s. 45.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 21.

<sup>24</sup> AIPN Rz 04/82, Sprawozdanie dekadowe szefa Wydziału V WUBP w Rzeszowie za okres od 20 IX do 10 X 1945 r., Rzeszów, 10 X 1945 r., k. 63.

PSL<sup>25</sup>. Z drugiej jednak strony wskazywano na słabość tworzących się struktur PSL: „Mimo swojej urzędowej liczebności nie stanowi takiej siły, na jaką zostało nadmuchane. Niektóre powiaty mimo zmiany nazwy nie przestają myśleć kategoriami dawnego SL i jest wszelkie prawdopodobieństwo, że po większym zachwianiu się autorytetu Mikołajczyka i innych liderów PSL wrócą do starej nazwy, ażeby nie nosić na sobie piętna tej pańskiej partii”<sup>26</sup>.

O narastających represjach ubeckich świadczy zarządzenie Naczelnego Sekretariatu PSL w Warszawie z grudnia 1945 r., określające sposób gromadzenia i przesyłania informacji o takich zdarzeniach<sup>27</sup>. Polecano w nim, aby – w przypadku zaistnienia jakiegos nadużycia ze strony władz lub organów bezpieczeństwa w stosunku do działaczy PSL – przysłać w ciągu tygodnia do Zarządu Wojewódzkiego PSL szczegółowy opis konkretnych wydarzeń oraz dowody. Między referendum w czerwcu 1946 r. a wyborami w 1947 r. przypadki podobnych nadużyć sprowadzały się do następujących działań: aresztowanie i zabójstwa członków PSL, zawieszanie ogniw organizacyjnych PSL, napady na lokale i ich zamykanie, niedopuszczanie do zjazdów i zebrań, wymuszanie zmiany przynależności partyjnej i współpracy konfidenckiej, usuwanie z pracy, prowokacja (podrzucanie broni i nielegalnych materiałów), zabieranie legitymacji<sup>28</sup>.

Przełomowy dla rozbudowy organizacyjnej PSL rok 1946 rozpoczął się styczniowym kongresem tego stronnictwa w Warszawie. W czasie jego obrad uchwalono statut i program partii, stwierdzono, że PSL jest partią ponadklasową i ogólnonarodową oraz dokonano wyboru władz<sup>29</sup>. Przemawiający w czasie kongresu delegat Rzeszowszczyzny, Roman Kisiel, mówił, że lokalne władze, które nie potrafiły zapewnić bezpieczeństwa Polakom w czasie wysiedlania ludności ukraińskiej do ZSRS, koncentrują się na szykanowaniu działaczy PSL: „Przed naszym odjazdem na Kongres na terenie Przemysła funkcjonariusze bezpieczeństwa zgłaszali się pięciokrotnie po listę delegatów i gości na Kongres. Nie wydałem listy, bo uważałem, że takie ustne zarządzenie nie jest ważne. Po naszym odejściu przyszli nas aresztować, porozrzucali przy tym amunicję, co mogłoby wskazywać, że była broń”<sup>30</sup>. Podobne represje spotkały członków PSL, którzy jako delegaci zjazdów gminnych udali się do Warszawy na Krajowy Zjazd Związków Samopomocy Chłopskiej, który odbył się między 10 a 12 marca 1946 r. Jak stwierdzają w swoim oświadczeniu, uchwalonym przy udziale 695 delegatów na ten zjazd, „w wielu wypadkach nastąpiły masowe aresztowania tych delegatów, a specjalnie zaś członków PSL przez władze UB pod różnymi pozorami, bądź to przed samym wyjazdem lub też w drodze do Warszawy. Wywlekano ich z pociągów i samochodów

<sup>25</sup> AIPN Rz 04/82, Sprawozdanie dekadowe szefa Wydziału V WUBP w Rzeszowie za okres od 1 XII do 10 XII 1945 r., Rzeszów, 12 XII 1945 r., k. 81.

<sup>26</sup> AIPN Rz 04/82, Sprawozdanie dekadowe szefa Wydziału V WUBP w Rzeszowie za okres od 10 XII do 20 XII 1945 r., Rzeszów, 22 XII 1945 r., k. 84.

<sup>27</sup> Por. AIPN Rz 055/52, t. 16, Pismo Zarządu Okręgowego PSL w Krakowie, nr 184/StM, Kraków, 15 XII 1945 r., k. 289.

<sup>28</sup> Por. J. Borowiec, *Wybory do Sejmu Ustawodawczego w 1947 roku na terenie województwa rzeszowskiego. Metody fałszowania*, [w:] *Pamiętny rok 1947*, red. M.E. Ożóg, Rzeszów 2001, s. 90.

<sup>29</sup> Por. A. Daszkiewicz, *op.cit.*, s. 28.

<sup>30</sup> *Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego 19–21 styczeń 1946 r. (stenogram)*, oprac. J. Gmi-truk, J. Mazurek, Warszawa 1999 r., s. 220.

ciężarowych, a niektórzy delegaci zawdzięczają przybycie na Zjazd tylko temu, że schowali się pod ławkami w wagonach<sup>31</sup>.

Szykany, zastraszanie, utrudnianie życia zwolennikom PSL, a nawet mordy polityczne nie były w stanie wydrzeć

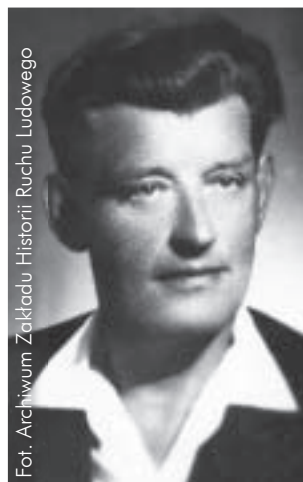
narodowi nadziei, że odrodzony ruch ludowy będzie w stanie przeciwstawić się monopolowi PPR<sup>32</sup>. Roman Buczek podkreśla: „PSL było wszystkim – całą nadzieją i ośrodkiem zainteresowania, na którym skupiły się myśli i pragnienia zmęczonego społeczeństwa”<sup>33</sup>. Entuzjazm po części oddaje raport dekadowy por. Tomasza Wiśniewskiego, kierownika Wydziału V WUBP w Rzeszowie, z marca 1946 r.: „W województwie rzeszowskim prawie po wszystkich powiatach słyszy się tylko PSL. PSL-owcy jawnie występują przeciwko obecnemu Rządowi i sieją silną propagandę, że w najbliższym czasie musi dojść do wojny, taki stan rzeczy nie może istnieć, mówią, że w bloku 4-ch nie pójdą do wyborów, ponieważ oni mają swój blok wyborczy i wybory muszą [o]ni wygrać. Jednym słowem, w niemożliwy sposób okłamują ludność wiejską, wymyślają rozmaite paszkwile na obecny Rząd. PSL-owcy chodzą po wioskach i wszystkich chłopów agituja, aby zapisywali się do PSL-u”<sup>34</sup>.

Należy podkreślić, że 17 lutego 1946 r. – po delegalizacji przez władze wywodzącego się z okresu okupacji Ludowego Związku Kobiet – utworzono w Rzeszowie Sekcję Kobiet PSL. Przewodniczącą Tymczasowego Zarządu Wojewódzkiego została Aurelia Kojdrowa, wiceprzewodniczącą – Zofia Śmielakowa, sekretarką – Bronisława Kuźniarówna, skarbniczką – Apolonia Mularkowa, członkiniami – Stefania Niemczycka, Katarzyna Wołoszynowa, Jadwiga Mazurowa, Józefa Dziurowa i Henryka Miturowa<sup>35</sup>. Do 31 sierpnia 1946 r. w dwunastu



Fot. Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego

Prezydium Kongresu PSL podczas pierwszego dnia obrad, Warszawa, 19 stycznia 1946 r.



Fot. Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego

Roman Kisiel

<sup>31</sup> AIPN Rz 055/52, t. 16. Oświadczenie delegatów na Krajowy Zjazd Związków Samopomocy Chłopskiej, Warszawa, 10 III 1946 r., k. 156.

<sup>32</sup> Szczególnym echem na terenie woj. rzeszowskiego odbiło się zabójstwo Władysława Kojdera, dokonane 19 IX 1945 r.

<sup>33</sup> R. Buczek, *op.cit.*, s. 399.

<sup>34</sup> AIPN Rz 055/58, t. 63, Raport dekadowy WUBP w Rzeszowie za okres od 10 III do 20 III 1946 r., Rzeszów, 23 III 1946 r., k. 37.

<sup>35</sup> Por. AIPN Rz 055/52, t. 21, Sprawozdanie Zarządu Wojewódzkiego Sekcji Kobiet PSL w Rzeszowie, Rzeszów, b.d., k. 171–173.

powiatach woj. rzeszowskiego odbyły się konferencje organizacyjne lub zjazdy Sekcji Kobiet PSL, liczącej 2992 członkinie<sup>36</sup>.

Według danych przekazanych na konferencji sekretarzy i prezesów powiatowych PSL, która odbyła się 20 marca 1946 r. w Rzeszowie, PSL miało wtedy 60 tys. członków i nadal prowadziło aktywną pracę organizacyjną<sup>37</sup>. Z pochodzącego zaś z września tego roku raportu okresowego kierownika Sekcji III Wydziału V WUBP w Rzeszowie wynika, że: „stanowiska wójtów i sołtysów na terenie województwa rzeszowskiego są obsadzone członkami PSL w 70 proc.”<sup>38</sup> W tym samym raporcie mowa jest, że w pow. mieleckim PSL objęło stanowiska w administracji samorządowej nawet w 98 proc. Te optymistyczne dane nie mogą jednak przesłonić faktu, że Urząd Bezpieczeństwa przez cały czas gromadził materiały, które miały w przyszłości zostać wykorzystane do eliminacji członków PSL z życia politycznego. Świadczy o tym chociażby notatka szefa PUBP w Rzeszowie, ppor. Stanisława Słoniny, który 23 maja 1946 r. pisał: „W załączeniu posyłam materiały kompromitujące [8 załączników – B.W.] na PSL z terenu pow[iatu] Rzeszów. Są to wyciągi poszczególnych morderców i bandytów będących członkami PSL”<sup>39</sup>. Od kwietnia 1946 r. prawie w każdym z dekadowych sprawozdań Wydziału V WUBP w Rzeszowie pojawiają się również informacje o rozpracowywaniu członków PSL<sup>40</sup>.

W procesie rozbudowy struktur PSL musiały następować także wewnętrzne, ambicjonalne fluktuacje, niezależne od ingerencji UB. „Polaryzacja postaw politycznych nie jest jednorazowym aktem. Stąd fakty opuszczania PSL – tak jak i innych partii – na pewno były, ale jeszcze wtedy stosunkowo nieliczne. Kończyły się w sposób naturalny możliwości werbunkowe stronnictwa. Natomiast na pewno nie było masowego odchodzenia od PSL czy jego »załamania się«. Nie było w tym czasie żadnego kryzysu w stronnictwie. Wręcz odwrotnie, pierwsza połowa 1946 r., to ostateczne wzmocnienie się stronnictwa w województwie rzeszowskim”<sup>41</sup>.

Druga połowa 1946 r. miała okazać się jednak już mniej korzystna dla PSL. Przede wszystkim narastało napięcie na styku PSL i PPR, którego apogeum nastąpiło w okresie przed referendum „ludowym”, zaplanowanym na 30 czerwca 1946 r. Tuż przed głosowaniem, 27 czerwca 1946 r., z inspiracji PPS powołano PSL „Nowe Wyzwolenie”. „Wydawane przez nie pismo »Nowe Wyzwolenie« finansowane było z funduszy, będących w dyspozycji pre-

<sup>36</sup> AIPN Rz 055/52, t. 21, Sprawozdanie Wojewódzkiej Sekcji Kobiet PSL w Rzeszowie, Rzeszów, 31 VIII 1946 r., k. 164.

<sup>37</sup> Por. AIPN Rz 055/52, t. 45, Charakterystyka działalności PSL na terenie województwa rzeszowskiego, Rzeszów, b.d., k. 4.

<sup>38</sup> AIPN Rz 04/87, Raport okresowy kierownika Sekcji III Wydziału V WUBP w Rzeszowie za okres od 30 IX do 15 X 1946 r., Rzeszów, 16 X 1946 r., k. 9.

<sup>39</sup> AIPN Rz 055/52, t. 20, Pismo szefa PUBP w Rzeszowie do Departamentu V MBP, Rzeszów, 23 V 1946 r., k. 213.

<sup>40</sup> Wszczęto m.in. rozpracowania Józefa Kasprzaka (Jarosław), Józefa Wojnara, Antoniego Głowy (Krosno), Ludwika Duszy (Gorlice), Tomasza Sagana, Michała Kopyty (Nisko), Jana Bika (Mielec). Por. AIPN Rz 04/83, Sprawozdanie dziesięciodniowe Wydziału V WUBP w Rzeszowie za okres od 10 IV do 20 IV 1946 r., Rzeszów, 20 IV 1946 r., k. 85–86; AIPN Rz 04/83, Sprawozdanie dziesięciodniowe Wydziału V WUBP w Rzeszowie za okres od 10 V do 20 V 1946 r., Rzeszów, 21 V 1946 r., k. 105; AIPN Rz 04/83, Sprawozdanie dziesięciodniowe Wydziału V WUBP w Rzeszowie za okres od 20 do 30 V 1946 r., Rzeszów, 31 V 1946 r., k. 120.

<sup>41</sup> A. Daszkiewicz, *op.cit.*, s. 32.



mierni Edwarda Osóbki-Morawskiego<sup>42</sup>. Partia ta jednak nie odegrała większej roli na terenie woj. rzeszowskiego<sup>43</sup>.

Referendum w skali całego kraju rządzący potraktowali „jako sondaż możliwości społeczno-politycznych obu stron konfliktu”<sup>44</sup>. Prowadzono nagonkę polityczną, także w wymiarze lokalnym, o czym świadczyć może protokół z zebrania członków koła PPR w Zabratówce w gminie Hyżne. Miejscowi pepeerowcy pod przewodnictwem Antoniego Rajzera w czasie zebrania jednogłośnie uchwalili, że należy „zapodać zbirów reakcyjnych PSL-owskich [...] do Pow[iatowego] Kom[itetu] PPR celem odseparowania ich od społeczeństwa na czas Głosowania Ludowego albo chociaż na pół roku, jako szkodników tak na tle politycznym jako też gospodarczym”<sup>45</sup>.

Na wojewódzkim zjeździe PSL, który odbył się w Rzeszowie 17 września, podano, że prawdziwe wyniki głosowania przedstawiały się następująco: „na pierwsze pytanie »tak« odpowiedziało 69 685 (13,2 proc.), »nie« 457 931 (86,8 proc.), na drugie pytanie analogicznie 162 101 (30,7 proc.) oraz 365 515 (69,3 proc.) i na trzecie 338 777 (64,2 proc.) oraz 188 839 (35,8 proc.)”<sup>46</sup>. Statystyce tej odpowiadają wyniki referendum z Rzeszowa, których nie udało się sfabrykować i zostały opublikowane w „Dzienniku Rzeszowskim” 10 lipca 1946 r. mimo embarga na ogłaszanie danych lokalnych. „Przedstawiały się one następująco: na pytanie 1. »tak« odpowiedziało 21,1 proc., »nie« – 78,9 proc.; na pytanie 2. »tak« – 27,7 proc., »nie« – 72,1 proc.; na pytanie 3. »tak« – 63,6 proc., »nie« – 33,5 proc.”<sup>47</sup>. Potwierdza to tezę, że ostateczna decyzja o sfalszowaniu wyników referendum zapadła w centrali PPR dopiero po analizie danych wpływających z regionów<sup>48</sup>.

Dla komunistów referendum było też testem sprawdzającym skuteczność aparatu represji przed wciąż odwlekаныmi wyborami parlamentarnymi. Po jego „wygraniu” obóz rządzący niemal oficjalnie przystąpił do likwidacji PSL. W wyniku przeprowadzonego 25 lipca 1946 r. zawieszenia działalności PSL w pow. rzeszowskim, zatrzymano 193 osoby i przeprowadzono 406 rewizji. Wśród zatrzymanych znaleźli się m.in.: prezes Zarządu Powiatowego PSL Antoni



Fot. Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego

Uczestnicy Kongresu PSL składają wieniec na miejscu egzekucji Polaków podczas okupacji niemieckiej, Warszawa, 19–21 stycznia 1946 r.

<sup>42</sup> M. Szpytma, *op.cit.*, s. 116.

<sup>43</sup> Por. A. Daszkiewicz, *op.cit.*, s. 40.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 71.

<sup>45</sup> AIPN Rz 055/52, t. 20, Protokół z zebrania członków koła PPR w Zabratówce, Zabratówka, 5 VI 1946 r., k. 207.

<sup>46</sup> A. Daszkiewicz, *op.cit.*, s. 72.

<sup>47</sup> J. Borowiec, *Referendum (Ludowe) 1946*, [w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, red. J. Draus i in., Rzeszów 2004, s. 527.

<sup>48</sup> Por. *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1993, s. 14–16.

Niemiec i członek tego Zarządu Józef Kubicki<sup>49</sup>. Do analogicznego zawieszenia powiatowych struktur PSL doszło w Mielcu 21 października 1946 r. „Udział w zawieszeniu działalności brali funkcjonariusze UB, MO oraz dla ochrony cztery plutony KBW. Ogółem brało udział około 600 ludzi. Podczas zawieszenia działalności zostały zatrzymane 63 osoby”<sup>50</sup>.

Dzięki wsparciu PPR wpływy w radach narodowych i administracji zaczęło odzyskiwać SL. W pow. rzeszowskim dużą rolę w tym względzie odegrał Józef Augustyn, późniejszy długoletni wojewódzki prezes stronnictwa. Daszkiewicz pisze, że bez względu na realne wpływy w społeczeństwie „w drugiej połowie 1946 r. trwał powolny rozwój organizacyjny i działalności SL. W październiku 1946 r. jego zarządy powiatowe działały już w 12 powiatach (Brzozów, Dębica, Jasło, Kolbuszowa, Krosno, Lesko, Mielec, Nisko, Przemyśl, Przeworsk, Rzeszów, Sanok). Według E. Olszewskiego w okresie tym liczyło ono 5728 członków, a w styczniu 1947 r. – 9411. Największe sukcesy odniosło w powiecie dębickim, krośnieńskim, leskim, mieleckim i rzeszowskim, a najgorsze w gorlickim i lubaczowskim”<sup>51</sup>.

Równocześnie w myśl instrukcji Julii Brystygierowej, dyrektor Departamentu V MBP, poszczególne urzędy UB zostały zobowiązane do gromadzenia materiałów kompromitujących w celu wyeliminowania „elementu reakcyjnego” spośród członków komisji wyborczych, kandydatów na posłów i mężów zaufania, samych wyborców oraz do zakładania teczek obserwacji obwodów wyborczych<sup>52</sup>. W części szóstej owych teczek, noszącej tytuł: „Akcja profilaktyczna”, miały się znaleźć materiały dotyczące przeprowadzonych aresztów prewencyjnych, akcji przeciw „bandom” i werbunku agentury.

### **PSL po sfałszowanych wyborach w 1947 r.**

Skalę oraz zakres represji, jakie spotkały działaczy PSL przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego RP, które przeprowadzono 19 stycznia 1947 r., przedstawiają memoriały z 18 grudnia 1946 r. i 18 stycznia 1947 r., które władze naczelne PSL przekazały ambasadorom Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i ZSRS w Warszawie. W drugim ze wspomnianych memoriałów Mikołajczyk i Wójcik napisali: „Ostatecznie też charakteryzując walkę wyborczą pomiędzy Polskim Stronnictwem Ludowym i aparatem policyjno-administracyjnym z punktu widzenia środków używanych do tej walki, należy stwierdzić, że o ile PSL prowadzi tę walkę wyłącznie w granicach prawa, o tyle dla drugiej strony normy prawne nie stanowią żadnego hamulca, a siła i terror mają powszechne zastosowanie”<sup>53</sup>. W dokumencie tym mowa jest o pozbawianiu wolności, wymuszaniu przynależności partyjnej i współpracy konfidenckiej, usuwaniu członków PSL z gospodarstw i z pracy, rewizjach, z którymi było związane podkładanie broni i nielegalnej prasy, zwywaniu do złożenia zeznań, rozwiązywaniu zgroma-

<sup>49</sup> AIPN Rz 055/52, t. 20, Raport do szefa WUBP w Rzeszowie, Rzeszów, 27 VII 1946 r., k. 189.

<sup>50</sup> AIPN Rz 055/52, t. 48, Raport specjalny kierownika Sekcji I Wydziału V WUBP w Rzeszowie do naczelnika Wydziału I Departamentu V MBP, Rzeszów, 2 X 1946 r., k. 6.

<sup>51</sup> A. Daszkiewicz, *op.cit.*, s. 41.

<sup>52</sup> Por. AIPN Rz 055/52, t. 6, Instrukcja dyrektor Departamentu V MBP w związku z nadchodzącymi wyborami do Sejmu Ustawodawczego, Warszawa, b.d., k. 15 oraz Instrukcja dyrektor Departamentu V MBP w sprawie założenia teczek obserwacji obwodów wyborczych do Sejmu Ustawodawczego, Warszawa, b.d., k. 16.

<sup>53</sup> *Dokumenty fałszerstw wyborczych w Polsce w roku 1947. Drugi memoriał Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie wyborów w Polsce, złożony wraz z załącznikami w dniu 18 stycznia 1947 roku Ambasadorom Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Sowieckiego w Warszawie*, oprac. M. Adamczyk, J. Gmitruk, Warszawa 2002, s. 14.

dzeń i zebrań, zawieszeniu działalności, zamykaniu i napadaniu na lokale organizacyjne PSL oraz pozbawianiu życia<sup>54</sup>.

W raporcie okresowym szefa WUBP w Rzeszowie, kpt. Mariana Cieślaka, z 15 lutego 1947 r. znajduje się szereg danych obrazujących wspomniane działania na terenie woj. rzeszowskiego. Między innymi pozbawiono prawa do udziału w głosowaniu 35 573 osoby (5173 osobom przywrócono prawo głosu po reklamacji). Spośród 2066 zwerbowanych członków komisji obwodowych stałą współpracę z UB podjęło 268 osób<sup>55</sup>. Przynależność partyjną zwerbowanych członków tych komisji była następująca: PPR – 80; PPS – 56; SL – 52; SD – 4; PSL – 17; bezpartyjni – 59.

Szczególnie wymowne pozostają informacje dotyczące rewizji i aresztowań. Dokument stwierdza, że: „przeprowadzono 857 rewizji domowych, które dały w małym procencie rezultaty. Podczas rewizji znaleziono broń i amunicję. Ulotki nielegalne i instrukcje wyborcze PSL, skład tajnego aparatu wyborczego PSL i inne materiały. Aresztów prewencyjnych przeprowadzono na 1106 czł[onków], 281 bezp[artyjnych], razem 1387 osób. Aresztowań dokonywano na podstawie doniesień agent[uralnych] za wrogie nastawienie do Rządu obecnego”<sup>56</sup>. Ciekawa jest również notatka dotycząca pracy wyborczych komisji obwodowych: „Na terenie całego województwa nie zauważono w ogóle, aby którykolwiek z czł[onków] kom[isji] obw[odowych] współpracował z PSL lub z organizacjami podziemnymi. Tworząc kom[isje] obw[odowe] dobierało się ludzi pewnych i wymagało się od nich zobowiązania przez werbowanie. Gdy zachodziło podejrzenie, że kom[isja] cała lub częściowo jest niepewna, zmieniało się ją natychmiast”<sup>57</sup>.

Wyniki wyborów fałszowano pośrednio, np. w miejscowościach jawnie popierających Mikołajczyka organizowano nieproporcjonalnie duże obwody, co wprost uniemożliwiało oddanie głosu przez wszystkich zainteresowanych, lub za pomocą szantażu zmuszano wyborców do jawnego głosowania na komunistów i ich sojuszników, ale głównie bezpośrednio – czyli ogłaszając nieprawdziwe, wcześniej ustalone wyniki<sup>58</sup>. „W województwie rzeszowskim wyniki odzwierciedlały w zasadzie »tendencje« ogólnopolskie. Blok »zdobył« 81,2 proc. głosów (18 mandatów), PSL – 13,0 proc. (2 mandaty), PSL »Nowe Wyzwolenie« 1,1 proc., natomiast

<sup>54</sup> W latach 1945–1947 na terenie woj. rzeszowskiego zostali zamordowani: Karol Drabik, Józef Drożdżik, Mieczysław Flejszar, Ernest Gargała, Gąsior, Franciszek Grabarz, Wojciech Kaczmarczyk, Jan Kisiel, Władysław Kojder, Zofia Mucha, Stefan Mycz, Julian Szymański, Stanisław Turek, Edmund Wilk, Andrzej Winiarz, Kazimierz Winiarz, Stanisław Wojnar (Jarosław), Stanisław Wojnar (Łańcut). Por. Z. Nawrocki, *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*, Rzeszów 1998, s. 228.

<sup>55</sup> „Na ogólną liczbę 2066 zwerbowanych czł[onków] kom[isji] obw[odowych] doniesienia agenturalne dawało 525 czł[onków] kom[isji] obw[odowych]. Poza tym około 700 czł[onków] dawało ustne informacje dotyczące sytuacji politycznej w terenie oraz działalności PSL. Doniesienia agenturalne zostały wykorzystane w dużym procencie na przeprowadzenie aresztów prewencyjnych, zdobycie broni, wykrycie tajnego aparatu PSL w 10 powiatach oraz aresztowanie czł[onków] organizacji podziemnych”. AIPN Rz 04/35, Raport szefa WUBP w Rzeszowie za okres od 1 I do 30 I 1947 r., Rzeszów, 15 II 1947 r., k. 288.

<sup>56</sup> *Ibidem*.

<sup>57</sup> *Ibidem*, k. 290.

<sup>58</sup> Por. J. Borowiec, *Wybory do Sejmu Ustawodawczego w 1947 roku na terenie województwa rzeszowskiego...*, s. 95–99.

na »dziką« listę PSL w powiecie kolbuszowskim padło 4,7 proc. głosów, co dało w rezultacie mandat poselski Tomaszowi Wiąckowi<sup>59</sup>.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyników wyborów komuniści przystąpili do likwidacji PSL ze zdwojoną energią. Działania te miały charakter odgórny i oddolny. Przeprowadzano więc rewizje lokali PSL, kierując się instrukcją przygotowaną przez Brystygierową, określającą tryb postępowania przy zawieszaniu działalności zarządów powiatowych i gminnych PSL oraz podległych im kół<sup>60</sup>. Oczywiście, lokale te zamykano i równocześnie – zgodnie z zaleceniami instrukcji – przeprowadzano „rewizję osobistą i domową u wszystkich aktywnych działaczy PSL”<sup>61</sup>, których zazwyczaj aresztowano.

Przypadki oddolnego rozbijania PSL za pomocą agentury obrazuje przykład prezesa koła gromadzkiego PSL w Tarnogórze, Walentego Kidy, który – jak informował ppor. Rybczyński – „publicznie wystąpił z PSL, pociągając za sobą wielu członków tegoż koła PSL, dalej przez szerzenie agitacji anty PSL-owskiej pociągnął za sobą 15 prezesów kół gromadzkich, wraz z całymi kołami, tak że w rezultacie na przestrzeni miesiąca lutego wystąpiło 16 prezesów kół gromadzkich razem z całymi kołami o łącznej liczbie 900 członków”<sup>62</sup>. Zabiegi Kidy oraz prezesa Powiatowego Zarządu PSL w Nisku, Franciszka Łacha, doprowadziły do tego, że już 20 lutego 1947 r. odbyła się konferencja porozumiewawcza między Tymczasowym Zarządem Powiatowym SL a byłym Zarządem Powiatowym PSL. Uczestnicy konferencji zwrócili się do Wojewódzkiego Zarządu SL z propozycją „ustalenia kandydatów do wspólnego zarządu powiatowego SL na powiat Nisko, który by składał się zarówno z członków tymczasowego zarządu powiatowego SL, jaki z członków byłego zarządu powiatowego PSL”<sup>63</sup>.

Przykładem innej inicjatywy, zmierzającej do osłabienia pozycji PSL, było powstanie 2 kwietnia 1947 r. Centralnego Komitetu Organizacyjnego Lewicy PSL, którego założycielami byli: Józef Niecko, Czesław Wycech, Kazimierz Banach oraz Jan Domański. „Rozłam w PSL-u stawał się faktem, a zdecydowane akcje UB i MO spowodowały, że PSL masowo tracił nie tylko członków, ale i zaplecze w postaci chłopów, którzy ze strachu przed represjami odżegnywali się od kontaktów z działaczami PSL”<sup>64</sup>. Wszelkimi możliwymi środkami próbowano ograniczać wpływy PSL. „Na lokalach organizacyjnych zabroniono umieszczać wywieszek z napisem PSL. Tradycyjne Święto Ludowe w roku 1947 odbyć się nie mogło, ponieważ o zebraniach i zgromadzeniach publicznych nie było mowy. A nawet małe konferencje i zebrania wewnętrzne PSL przy udziale przedstawicieli z jego kierownictwa były regularnie rozwiązywane przez UB jako nielegalne, a organizatorzy przetrzymywani i dręczeni uciążliwymi przesłuchaniami”<sup>65</sup>.

Skuteczność wspomnianych przedsięwzięć UB nie była oceniana jednoznacznie. Nawiązując do toczącego się w Krakowie procesu przywódców II Zarządu Głównego WiN, wśród których znaleźli się również znani działacze PSL, w specjalnej instrukcji skierowanej do szefów PUBP, kierownik WUBP w Rzeszowie, płk Teodor Duda, pisał: „Wobec tego, że

<sup>59</sup> Z. Nawrocki, *op.cit.*, s. 207.

<sup>60</sup> Por. AIPN Rz 055/52, t. 49, Instrukcja Dyrektora Departamentu V MBP, b.d., k. 68.

<sup>61</sup> *Ibidem*.

<sup>62</sup> AIPN Rz 055/52, t. 48, Raport specjalny kierownika Sekcji II Wydziału V WUBP w Rzeszowie, Rzeszów, 28 II 1947 r., k. 36.

<sup>63</sup> *Ibidem*.

<sup>64</sup> S. Ligarski, *PSL w karykaturze. Rekonesans badawczy na przykładzie „Szpilek” 1945–1947*, [w:] *PSL w realiach społeczno-politycznych Dolnego Śląska...*, s. 126.

<sup>65</sup> R. Buczek, *op.cit.*, s. 369.

dotychczasowa praktyka nasza w stosunku do PSL była w praktyce niewystarczająca i nie dała oczekiwanych rezultatów, musimy przyjąć na powrót ostry system walki z PSL”<sup>66</sup>. Z drugiej strony do WUBP spływały meldunki, które ukazywały upadek PSL w terenie. Przykładem może być informacja przekazana przez szefa PUBP w Lubaczowie, ppor. Józefa Penara, który wykluczył możliwość odnowienia PSL na swoim terenie. Pisał on: „Byli PSL-owcy bowiem nie mają wejścia do żadnej partii, ani też do organizacji wchodzących w życie społeczne. W ogóle utrudnia się im wiele rzeczy i czynią to prawie we wszystkich Urzędach naszego powiatu”<sup>67</sup>.

### **PSL po ucieczce Mikołajczyka**

Ucieczka Mikołajczyka, do której doszło 21 października 1947 r., została wykorzystana przez komunistów jako dodatkowa okazja do podjęcia działań represyjnych w stosunku do działaczy PSL. Opisuje je m.in. naczelnik Wydziału V WUBP w Rzeszowie, por. Ludwik Schönborn (od 1952 r. Szenborn), w raporcie do dyrektora Departamentu V MBP z 9 listopada 1947 r. W ramach tych działań: „Przejęto lokale Wojewódzkiego Zarządu PSL w Rzeszowie oraz wszystkie lokale Powiatowych Zarządów PSL; 3 listopada 1947 r. w porozumieniu z NKW PSL powołano Tymczasowy Zarząd Wojewódzki PSL w Rzeszowie, w skład którego weszli b[yl]i czł[onkowie] Woj[ewódzkiego] Kom[itetu] Organizacyjnego lewicy w Rzeszowie w osobach Piotra Świątlika, Władysława Fołty, Józefa Nogi, Józefa Rupara i Stanisława Kojdera”<sup>68</sup>; 3 listopada 1947 r. Tymczasowy Zarząd Wojewódzki PSL w Rzeszowie „przejął na podstawie upoważnienia NKW PSL w Warszawie Sekretariat Woj[ewódzkiego] Zarz[ądu] PSL z całym majątkiem i przystąpił do działalności organizacyjnej, natomiast dotychczasowi członkowie Woj[ewódzkiego] Zarz[ądu] PSL zostali usunięci”<sup>69</sup>; na podstawie sankcji MBP zawieszono działalność Powiatowych Zarządów PSL w powiatach: Rzeszów, Mielec i Jarosław; „poprzez agenturę interwencyjną PSL-u doprowadzono do samorzutnego rozwiązania działalności Pow[iatowych] Zarz[ądów] PSL i kół terenowych na następujących powiatach: Przemyśl, Nisko, Lubaczów, Kolbuszowa”<sup>70</sup>; 7 listopada 1947 r. na zwołanym za pomocą agentury nadzwyczajnym zebraniu Zarządu Powiatowego PSL w Krośnie, zgodnie z planem WUBP, „uchwalono rezolucję zwołania nadzwyczajnego Zjazdu Powiatowego PSL na dzień 16 XI [19]47 r. i rozwiązania na zjeździe tym działalności PSL na terenie powiatu Krosno oraz potępiono dotychczasową działalność prawicowych działaczy PSL-u z Mikołajczykiem na czele”<sup>71</sup>; 7 i 8 listopada na terenie piętnastu powiatów woj. rzeszowskiego (poza Leskiem i Lubaczowem) zatrzymano prewencyjnie 107 osób; zaplanowano także dalsze działania operacyjne.

Skalę tych planowanych działań obrazuje pismo płk. Dudy do szefa PUBP w Lubaczowie z 15 listopada 1947 r., w którym nakazywał: „W związku z wynikłą sytuacją polityczną po ucieczce Mikołajczyka należy przeprowadzić w terenie akcję mającą na celu całkowite

<sup>66</sup> AIPN Rz 055/52, t. 49, Instrukcja specjalna dotycząca PSL, Rzeszów, 28 VIII 1947 r., k. 18.

<sup>67</sup> AIPN Rz 055/52, t. 32, Pismo szefa PUBP w Lubaczowie do naczelnika Wydziału V WUBP w Rzeszowie, Rzeszów, 5 VIII 1947 r., k. 114.

<sup>68</sup> AIPN Rz 055/52, t. 48, Raport specjalny naczelnika Wydziału V WUBP w Rzeszowie, Rzeszów, 9 XI 1947 r., k. 97.

<sup>69</sup> *Ibidem*, k. 98.

<sup>70</sup> *Ibidem*.

<sup>71</sup> *Ibidem*.

wyeliminowanie wpływów mikołajczykowskiego PSL. Akcja ta powinna doprowadzić do rozwiązania się PSL na terenie powiatu. Aktywni działacze mikołajczykowscy winni być wyrzuceni poza nawias działalności politycznej, zaś zdrowy element chłopski winien wejść do Stronnictwa Ludowego<sup>72</sup>. Ostatecznym celem wyznaczonym przez szefostwo WUBP w Rzeszowie było rozwiązanie wszystkich kół terenowych PSL, wciągnięcie „pozytywnych” członków PSL do innych partii „demokratycznych” oraz przejęcie majątku PSL na korzyść SL. Aby to zrealizować, należało: wykorzystać agenturę w celu rozbitcia jedności w szeregach PSL oraz przeprowadzić zebrania samoczynnie rozwiązujące koła PSL, wyznaczyć kandydatów do zwerbowania oraz przeprowadzić werbunek wśród „najbardziej autorytatywnych i najbardziej demokratycznych” działaczy PSL, przeprowadzić czystki w administracji, usunąć zwolenników PSL z Samopomocy Chłopskiej, ZMW „Wici”, Powiatowych Rad Narodowych itp. organizacji, stosować aresztowania prewencyjne (od kilku do kilkunastu dni) w stosunku do „najbardziej szkodliwych PSL-owców”, z wykorzystaniem agentury ograniczać dalszą planowaną działalność PSL.

Elementem walki propagandowej stały się również odpowiednie wiece nakazane przez MBP. Do pierwszych dni grudnia 1947 r. wiece takie zorganizowano w powiatach: łańcuckim, przeworskim, przemyskim, niskim, dębickim, brzozowskim, leskim, tarnobrzeskim, kolbuszowskim i mieleckim. Według ppor. Rybczyńskiego, kierownika Sekcji II Wydziału V WUBP w Rzeszowie, przebieg tych wieców był na ogół spokojny, z wyjątkiem piętnastu zorganizowanych 25 listopada 1947 r. w gminie pilzneńskiej, gdzie zanotowano znikomą frekwencję, a uczestnik jednego z tych spotkań, Władysław Wójcik, po referacie członka Powiatowego Komitetu PPR Bandrowszczaka ośmielił się powiedzieć: „[...] my teraz mamy wolność, ale na papierze<sup>73</sup>. Zupełnie inna atmosfera panowała 24 listopada 1947 r. w Rozwadowie, w czasie wiecu w sali „Sokoła”, gdy jednocześnie na „mieście były ustawione mikrofony, przy których ludność słuchała przemówień na temat działalności i ucieczki Mikołajczyka z kraju<sup>74</sup>. W wiecu tym miało uczestniczyć około trzystu osób. W innych, podobnych spotkaniach, brało udział od kilkudziesięciu do pięciuset osób.

## Ku „zjednoczeniu” ruchu ludowego

W pierwszym kwartale 1948 r. w wojewódzkich strukturach tej partii, „w pełni już antymikołajczykowskich, pozostało ok. 1500 osób<sup>75</sup>. Represje, „porażka” wyborcza oraz ucieczka Mikołajczyka zniszczyły partię. W jednym ze sprawozdań Józef Noga, kierownik organizacyjny PSL w Rzeszowie, pisał: „Po ucieczce Mikołajczyka PSL zostało gwałtownie rozwiązywane po wszystkich powiatach, obojętnie czy była »lewica«, czy nie i kierowane do SL, gdzie byli członkowie mile przyjmowani. To nasilenie trwało do chwili wejścia PSL w skład Bloku Demokr[atycznych] Stronnictw. Prawie we wszystkich powiatach szła propaganda ze strony SL, że PSL jest przejściowe, a kto się zapisze do PSL, będzie żałował, bo to samo bę-

<sup>72</sup> AIPN Rz 055/52, t. 32, Pismo szefa WUBP w Rzeszowie do szefa PUBP w Lubaczowie, Rzeszów, 15 XI 1947 r., k. 117.

<sup>73</sup> AIPN Rz 055/52, t. 48, Raport specjalny kierownika Sekcji II Wydziału V WUBP w Rzeszowie, Rzeszów, b.d., k. 103.

<sup>74</sup> *Ibidem*.

<sup>75</sup> Z. Nawrocki, *op.cit.*, s. 228.

dzie, co i z mikołajczykowskim PSL, i że będą dalej aresztowani<sup>76</sup>. W 1948 r. zaawansowany był również proces weryfikacji zarówno członków PSL, jak i SL<sup>77</sup>.

Przeciąganie członków PSL na stronę SL stanowiło kolejny etap w zaplanowanym i realizowanym konsekwentnie przez komunistów scenariuszu zjednoczenia ruchu ludowego. Już 25 lutego 1947 r. na terenie woj. rzeszowskiego doszło, „zgodnie z planem”, do połączenia SL i PSL NW. Przebieg tych działań szczegółowo relacjonuje jeden z raportów specjalnych Wydziału V WUBP w Rzeszowie<sup>78</sup>.

Natomiast 12 stycznia 1948 r. w siedzibie SL w Rzeszowie odbyło się posiedzenie szóstki porozumiewawczej SL i PSL. Z ramienia SL udział w nim wzięli: Józef Augustyn, Stefan Burlikowski i Tomasz Such, natomiast PSL reprezentowali: Piotr Świątek i Józef Noga. Doniesienie informatora o ps. „Królik” zawiera wypowiedzi przedstawicieli PSL, którzy starali się uwiarygodnić swoją lewicowość oraz zarysowującą się perspektywę zjednoczenia. Według tej relacji Świątek miał podkreślić, że „praca między SL a PSL (odrodzonym) powinna polegać na bezwzględnym zaufaniu i szczerości” oraz że „ruch ludowy na terenie woj. rzeszowskiego jeszcze przed wojną dzielił się na dwa obozy: prawicowy i lewicowy<sup>79</sup>. Natomiast Such, członek SL, miał stwierdzić, że „wcześniej czy później my musimy dążyć do tego, aby złąć się w jedną partię SL i jeżeli na dołach członkowie naszych partii nie będą czuli między sobą różnicy, to odgórne władze muszą pójść za naszym przykładem, tylko w tej chwili PSL (odrodzone)



Kongres Jedności Ruchu Ludowego,  
Warszawa 27–29 listopada 1949 r.

<sup>76</sup> AIPN Rz 055/52, t. 20, Sprawozdanie organizacyjne Wojewódzkiego Zarządu PSL w Rzeszowie za okres od 1 XI 1947 r. do 1 III 1948 r., Rzeszów, 15 III 1948 r., k. 106.

<sup>77</sup> AIPN Rz 04/36, Raport szefa WUBP w Rzeszowie do MBP w Warszawie za okres od 1 I do 31 I 1948 r., Rzeszów, 10 II 1948 r., k. 2.

<sup>78</sup> „W dniu 20 II 1947 r. do Pow[iatowego] Urz[ędu] Bezp[iecieństwa] Publ[icznego] w Mielcu został przez nas wezwany prezes Woj[ewódzkiego] Zarz[ądu] PSL NW Skrzypek Jan, celem przesłuchania go, jako podejrzanego o współpracę z Niemcami. Podczas przesłuchania trwającego 4 i pół godziny Skrzypek nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, został jednak przez nas zupełnie złamany moralnie i zobowiązał się współpracować z nami i wykonywać wszystkie zadania”. AIPN Rz 055/52, t. 48, Raport specjalny z Wydziału V WUBP w Rzeszowie, Rzeszów, b.d., k. 38. W tym samym celu wezwano Różyckiego, członka Powiatowego Zarządu PSL NW w Mielcu, którego przekonano do idei zjednoczenia bez werbunku. W podobny sposób „zmięczano”, nie stroniąc od przekupstwa, także innych działaczy ludowych. Wspólnie ze Skrzypkiem i Różyckim uzgodniono również skład, datę (25 II 1947 r.) oraz przebieg posiedzenia Wojewódzkiego Zarządu PSL NW.

<sup>79</sup> Por. AIPN Rz 055/52, t. 20, Doniesienie inf. ps. „Królik” z posiedzenia szóstki porozumiewawczej SL i PSL, Rzeszów, 12 I 1948 r., k. 99.

niech przystąpi do masowej weryfikacji swego stronnictwa, a potem wziąć się razem do pracy i montować jedno zdrowe, silne, radykalne Stronnictwo Ludowe<sup>80</sup>.

Ostateczne „scalenie” ludowców zostało dokładnie wyreżyserowane. Już pod koniec lutego 1949 r. Brystygierowa w piśmie do szefów WUBP oraz naczelników wydziałów pisała: „W miesiącu maju 1949 r. odbędzie się Kongres Jedności Ruchu Ludowego, na którym SL i PSL połączą się w jedną partię chłopską. Zjednoczenie to ma bardzo ważne znaczenie polityczne, ponieważ zakończy okres rozbitcia ruchu ludowego, wywołanego w swoim okresie przez reakcyjną grupę Mikołajczyka”. Zalecała równocześnie szereg zadań, które miały przeciwdziałać ewentualnej „dywersji” zjednoczenia. Chodziło o odpowiedni dobór kandydatów na kongres, przeprowadzanie celowych werbunków oraz dalsze oczyszczanie aktywu ruchu ludowego<sup>81</sup>. Do formalnego utworzenia ZSL doszło na Kongresie Jedności Ruchu Ludowego, który odbył się między 27 a 29 listopada 1949 r. w Warszawie. Na prezesa NKW został wybrany Władysław Kowalski, natomiast prezesa Rady Naczelnej – Józef Niecko.

Pierwszy statutowy zjazd ZSL w woj. rzeszowskim odbył się 7 maja 1950 r. Na czele WKW ZSL stanęli: Piotr Świątlik jako prezes oraz Michał Ostrowski i Antoni Niemiec jako wiceprezesi. W zjeździe wzięło udział 309 delegatów oraz 151 zaproszonych gości. O ideologicznej zmianie wśród ludowców świadczy fragment relacji z tego wydarzenia: „W czasie obrad było wiele krzyków i oklasków na rzecz pokoju oraz na cześć Stalina i Bolesława Bieruta<sup>82</sup>. Starano się jednak nadal kontrolować osoby związane z tzw. nurtem Mikołajczyka. Działania te nie były w pełni satysfakcjonujące, co zaznacza m.in. naczelnik Wydziału V WUBP w Rzeszowie, por. Mieczysław Kalemba, w swojej „Analizie działalności BCH i PSL” z 3 grudnia 1953 r.: „Rozpoznanie operacyjne elementu PSL-owskiego w skali województwa jest niedostateczne przez Wydział V-ty, a już szczególnie ze strony większości PUBP, które nawet do niedawna nie prowadziły rozpracowania elementu PSL-owskiego<sup>83</sup>. Jedynym urzędem bardziej zaawansowanym w tym względzie był PUBP w Łąncucie. Ale w tym samym dokumencie znalazł się też zapis: „Wydział prowadzi ponadto szereg spraw ewidencyjnych na aktyw BCH-owsko-PSL-owski ze szczebla wojewódzkiego i powiatowego. Figurantami w sprawach są członkowie NKW PSL zamieszkali na tutejszym terenie – działalność tych ludzi kontrolujemy poprzez sieć mającą dotarcie do tych osób i ich środowisk<sup>84</sup>”.

Polscy komuniści ostatecznie rozprawili się z PSL, ostatnią demokratyczną partią polityczną, w 1949 r. Utworzenie ZSL – tak jak Stronnictwo Demokratyczne, całkowicie podporządkowanego PZPR – doprowadziło do „zamrożenia” demokracji w Polsce na czterdzieści lat. Z lat 1945–1949 przetrwał jednak etos zmagania w obronie demokracji, niewątpliwie przyczyniając się do przemian politycznych, których symbolem pozostaje rok 1989.

<sup>80</sup> *Ibidem*, k. 100.

<sup>81</sup> AIPN Rz 055/52, t. 49, Pismo dyrektora Departamentu V MBP do szefów WUBP i naczelników V Wydziałów, Warszawa, 26 II 1949 r., k. 45–46.

<sup>82</sup> AIPN Rz 055/52, t. 48, Sprawozdanie z wojewódzkiego zjazdu ZSL w Rzeszowie, Rzeszów, 14 VI 1950 r., k. 176.

<sup>83</sup> AIPN Rz 04/87, Analiza działalności BCH i PSL – wroga działalność tych elementów za listopad 1953 r., Rzeszów, 3 XII 1953 r., k. 25.

<sup>84</sup> *Ibidem*, k. 29.